

Wynajem znowu się opłaca

Jeszcze szybciej - jak donosi Money.pl - rosły koszty wynajmu mieszkań dwupokojowych. To właśnie one, oprócz wspomnianych kawalerek, są najbardziej przez najemców poszukiwane. W Warszawie poszły w górę aż o 14,9 proc., w Katowicach o 14 proc., w Poznaniu o prawie 13 proc., w Gdańsku o 11 proc..

Jak przekonują specjaliści, takiego zjawiska można było się spodziewać - a wszystko dlatego, że rosnące ceny mieszkań wyeliminują pewną grupę osób spośród kupujących i ze względu na ograniczone możliwości finansowe, będą oni zmuszeni do wynajmu. Jak tłumaczy cytowana przez Money.pl Marta Kosińska z serwisu szybko.pl. - w ten sposób nastąpi zwiększenie popytu. Na rynku wynajmu z pewnością nie będziemy jednak mieli do czynienia z luką podażową podobną do występującej na rynku kupna/sprzedaży. A to oznacza, że nie należy spodziewać się galopującego wzrostu cen najmu, ale można przewidywać stabilne kilkuprocentowe wzrosty w ciągu kwartału.

Analitycy szybko.pl - autorzy raportu, na który powołuje się Money.pl, zastrzegają, że wszystkie analizowane miasta to duże ośrodki akademickie i znaczna część popytu jest generowana przez studentów. "Początek roku to jeden z dwóch okresów, kiedy jest większe prawdopodobieństwo, że studenci będą poszukiwali mieszkań do wynajęcia. Być może stworzone przez nich zapotrzebowanie w jakimś stopniu wpłynęło na wzrost cen w ostatnim kwartale." - tłumaczą w raporcie.